

Rafał Moczadło

## Potoczne pojęcie mądrości w kontekście historyczno-filozoficznym

### Pojęcie filozofii

W niemal każdym słowniku lub leksykonie przy okazji omówienia pojęcia filozofii pojawia się skrętnie przytaczane tłumaczenie zbitki dwóch greckich słów: *filein* i *sophia* – umiłowanie mądrości. Znajomość pochodzenia słowa oraz jego znaczeń składowych przybliżyć ma czytelnika do zrozumienia, czym jest lub była opisywana dziedzina. Nie jest zatem filozofia wedle etymologicznego znaczenia mądrością samą, nie jest również wiedzą – jest umiłowaniem mądrości. Wprowadzenie pojęcia „filozofia” przypisuje się pitagorejczykom, którzy twierdzili, że filozofowie przez skromność nie chcieli się porównywać do mędrców (czyli do tych, którzy są mądrzy), lecz określali siebie jako miłośników mądrości (czyli tych, których „przyciąga” mądrość). Współcześni filozofowie zazwyczaj nie odrzucają takiego rozumienia filozofii. Po części dlatego, że pojęcie mądrości jest dość niejednoznaczne i każdy z filozofów uważa, iż to do czego dąży jest właśnie mądrością. Nie trzeba dodawać, że wielu filozofów dąży czasem do całkiem różnych rzeczy, nazywając je celami filozofii. Niewielu współczesnych filozofów uważa za stosowne zadawanie sobie pytania, czym jest mądrość. Większość bowiem nie traktuje zbyt serio tego zagadnienia. Nie należy przez to oczywiście dawać do zrozumienia, iż opisany wyżej symptom świadczy o złej kondycji filozofii. Nie można na podstawie tej obserwacji wyciągać wniosku, że filozofia przeżywa szczególny kryzys. Wnioskowanie takie jest nieuzasadnione, gdyż nie jest pewne, czy filozofowie kiedykolwiek dążyli do mądrości. Na pewno natomiast historia filozofii dostarcza

dostatecznie wielu przykładów, w jaki sposób pojęcie mądrości było przez filozofów przeddefiniowywane.

### Pojęcie mądrości w filozofii

Mądrość nie jest podobna do rezerwuaru wody. Nie chodzi o to, by posiadać jak największy zasób informacji. Nie jest również mądrość tym samym, co wiedza. Nie stanowi uporządkowanego zbioru informacji. Mądrość jest ekspresją. Jest sposobem traktowania rzeczywistości i wykorzystywaniem posiadanej wiedzy. Przy tak podstawowym, najogólniejszym określeniu mądrości na pierwszy rzut oka wyłania się jej praktyczny charakter. Jest to zgodne z greckimi źródłami rozumienia tego słowa. Warto przypomnieć za Vérnantem<sup>1</sup>, że źródeł filozofii należy poszukiwać w praktycznych (szczególnie politycznych) potrzebach Greków. Zadaniem siedmiu mędrców było między innymi doradzanie rządzącym. Późniejsi filozofowie nie pozbyli się praktycznego wymiaru swoich przemyśleń. Zdobywanie wiedzy, nauka myślenia pełniła również rolę zbawczą. Działo się tak w przypadku pitagorejczyków, którzy uważali zdobywanie wiedzy za środek do oczyszczenia duszy. Nawet Platon, który dokonał najdalej idącego przeddefiniowania mądrości w stronę czysto kontemplatywną, nie mógł poprzestać na propagowaniu jedynie *bios theoretikos*. Mędrzec Platona, gdy ujrzał prawdę w postaci idei Jedna-Dobra powracał do „jaskini”, aby dzielić się tą wiedzą, by nauczać innych jak zdobyć mądrość. Jego zadaniem było uprawianie polityki zgodnie z poznanymi zasadami. Inaczej mówiąc, *bios theoretikos* musiało zostać kontynuowane jako *bios politikos*. Życie kontemplatywne nie jest ostatecznym celem miłośnika mądrości, lecz życie praktyczne oparte o poznaną prawdę.

Arystoteles utożsamiał wiedzę o pierwszych przyczynach z mądrością<sup>2</sup>. Nie wystarczy bowiem doświadczać zjawisk, mędrzec musi znać również ich przyczyny. Oczywiście przyczyny pierwsze są dużo wyżej cenione przez greckiego filozofa niż przyczyny następne, ponieważ poznając za pomocą mniejszej liczby zasad, poznajemy ściślej. Według Stagiryty „mędrzec musi także posiadać wiedzę możliwie o wszystkich rzeczach, mimo iż nie będzie posiadał wiedzy o każdej poszczególnej rzeczy”<sup>3</sup>. Istotną cechą filozofa nie jest posiadanie wiedzy szczegółowej na temat każdej rzeczy, lecz posiadanie wiedzy ogólnej. Zaznaczyć należy, że Arystoteles wyżej cenił poznawanie dla samego poznania, od poznawania wynikającego z przyjemności bądź praktycznej korzyści z wiedzy. Można zatem powiedzieć, że poznający wiedzę dla samej

<sup>1</sup> Por. J. P. VÉRNANT, *Źródła myśli greckiej*, Gdańsk 1996.

<sup>2</sup> Arystoteles, *Metafizyka*, przekł. K. Leśniak, Warszawa, 982a.

<sup>3</sup> *Ibidem*.

wiedzy jest mądrzejszy od osoby poznającej z jakiegoś powodu innego niż ciekawość. Trzecim znamieniem mądrości jest możliwość poznania rzeczy trudnych. Inaczej mówiąc, mędrzec powinien charakteryzować się zdolnościami intelektualnymi, musi umieć sprawnie myśleć. Czwartą cechą mędrca wedle Stagiryty jest umiejętność „skrupulatnego badania rzeczywistości i nauczania o przyczynach”<sup>4</sup>. Cecha ta ma wymiar praktyczny. Mędrzec powinien skrupulatnie badać rzeczywistość, a także nauczać innych o przyczynach zjawisk. Warto podkreślić, że podczas omawiania pojęcia mądrości u Arystotelesa rzadko zwraca się uwagę na pedagogiczny aspekt mądrości. Możliwość uczenia innych wiąże się bezpośrednio ze znajomością przyczyn. Uczyć bowiem może tylko ten, kto zna przyczyny. Ostatnia cecha mędrca, to niezależność od innych ludzi i konieczność rozkazywania. Arystoteles zdaje się wskazywać na konieczność zaangażowania się mędrca w sprawy go otaczające. Mędrzec, jako że zna prawdę, nie może zachować jej w ukryciu. Musi rozkazywać i nie może być posłusznym wobec innych. Nie może obojętnie milczeć, widząc wokół hołdowanie nieprawdzie. Nie chodzi w tym miejscu o ograniczenie *praxis* do polityki. Najwyższą wiedzą jest wiedza o celu i dobru każdej rzeczy. „Wiedza i poznanie występuje w największym stopniu w wiedzy o tym, co jest najbardziej poznawalne (kto bowiem poszukuje wiedzy dla niej samej, ten wybierze wiedzę w najwyższym stopniu prawdziwą, a jest nią wiedza o tym, co jest najbardziej poznawalne); najbardziej poznawalne są pierwsze zasady i przyczyny, bo za ich pomocą i dzięki nim wszystko inne się poznaje, ale nie na odwrót”<sup>5</sup>. Najwyższym rodzajem wiedzy, wedle Arystotelesa, jest wiedza o tym, w jakim celu powinno być podjęte działanie. Przypomnijmy, że dobro i cel są jednymi z przyczyn pierwszych. Mądrość można zatem scharakteryzować jako znajomość przyczyn, a w szczególności znajomość przyczyny celowej, czyli w jakim celu wykonujemy daną działalność albo w jakim kierunku podążać w badaniu rzeczywistości. Inaczej mówiąc, jest to wiedza o tym, jakie zadawać pytania rzeczywistości, aby były to pytania sensowne.

Warto przy okazji wspomnieć o dwóch jeszcze zagadnieniach omówionych w *Metafizyce* Arystotelesa. Filozofia według niego jest wiedzą o prawdzie, natomiast wiedza praktyczna jest wiedzą o działaniu. W tym znaczeniu filozofia jawi się jako działalność czysto teoretyczna, zajmuje się bowiem przyczynami. Trudno jednak poprzestać na tym ogólnikowym stwierdzeniu i nie zauważyć, że znajomość przyczyn celowych pozwala odnaleźć sens w naszej działalności. Warto również wspomnieć o tym, że wiedza niezależna od czegokolwiek innego, wiedza mająca wartość autoteliczną jest przez Arystotelesa wyznaczona jako najwyższy rodzaj wiedzy. Powstaje zatem napięcie pomiędzy wiedzą,

<sup>4</sup> *Ibidem.*

<sup>5</sup> *Ibidem.*

której zadaniem jest rozpoznawanie celu rzeczy i działań a wiedzą mającą wartość autoteliczną. Jak pogodzić uprawianie czegoś ze względu na wartość samą w sobie zajmowania się tym właśnie, z uprawianiem czegoś, co doprowadzić ma nas do rozpoznania celu rzeczy i działań? Jak się wydaje, rozwiązaniem tego napięcia jest stwierdzenie, że poznanie pierwszych przyczyn jest samo w sobie wartością, jednak nie musi to oznaczać, iż jest to wiedza bezużyteczna. Niejako przy okazji może się przydać do – powiedzmy – dobrego zarządzania państwem. Arystoteles oczywiście oddalił się nieco od wizji Platońskiego *bios politikos*, jednak wciąż można zauważyć dosyć silny wpływ obecnego zresztą w całym greckim myśleniu pragmatyzmu (rozumianego jako chęć wykorzystania wiedzy do dobrej działalności).

Pojęcie mądrości u Platona i Arystotelesa, pomimo że zawiera bardzo ważny element wiedzy teoretycznej, nie odzęgkuje się od życia praktycznego. Mędrzec oprócz posiadania wiedzy powinien również działać zgodnie z tą wiedzą. Zdecydowane przesunięcie akcentu na moralny aspekt mądrości nastąpiło wraz z przemianami historycznymi zapoczątkowanymi, i w dużej mierze zrealizowanymi, przez podboje i politykę wychowanka Arystotelesa: Aleksandra Wielkiego. Rozszerzenie horyzontów myślenia o innych kulturach, osłabienie roli *polis* przyczyniły się do oddzielenia zagadnień etycznych od polityki i skierowania ich na pole osobiste. Śmierć obywatela spowodowała narodziny jednostki. Znaczenie pojęcia mądrości przesunęło się z *sophia* na *phronesis*. Moralny aspekt pojęcia mądrości przetrwał do dnia dzisiejszego w znaczeniu potocznym tego słowa. Wiele osób współcześnie żyjących uznaje zgodnie z etymologią, że filozofia jest dążeniem do mądrości, a w rezultacie wnioskuje, iż dziedziną ta zajmuje się odpowiedzią na pytanie „jak żyć?”. Źródłem tego myślenia jest w dużej mierze hellenistyczny sposób filozofowania (w odróżnieniu od helleńskiego). Chodzi o takie nurty filozofii, które najbardziej rozwinęły etyczną stronę filozofii (epikureizm, stoicyzm, później eklektyzm). Dla wielu ludzi filozofia kojarzy się ze stoicką postawą wobec życia. U niektórych filozofia budzi nadzieje na to, że odpowie na pytania dotyczące umiejętności radzenia sobie z problemami mającymi źródła psychologiczne. Przyczyną takiego traktowania filozofii w dużej mierze był rozpowszechniony w Rzymie sposób filozofowania. Nie rozwijając dalej tematu, zasygnalizujmy tylko, że na szczególną uwagę zasługuje tu Cyceron ze względu na szeroki wpływ literacki jego myśli na późniejszą Europę.

Mądrość w Średniowieczu była interpretowana – jak większość pomysłów tego okresu – wertykalnie. Najwyższa mądrość to mądrość Boska, kolejna to mądrość człowieka wynikająca z Objawienia i na najniższym stopniu mądrość wynikająca z samodzielnego rozumowania. Oczywiście warianty ujmowania pojęcia mądrości były przeróżne, ale najogólniej można je sprowadzić do podobnego schematu.

U Augustyna żywe wciąż są wpływy myślenia hellenistycznego. W dialogu *O życiu szczęśliwym* pada stwierdzenie, że nieszczęśliwym jest ten, kto cierpi niedostatek. Niedostatek oznacza tu przeciwieństwo pełni. Pełnia zaś rozumiana jest jako opanowanie i odpowiednia miara. Pełnia bowiem nie może być tam, gdzie jest czegoś za dużo lub za mało, a zatem pełnia jest tym, co można określić jako harmonię. „Umiarem duszy jest mądrość”<sup>6</sup>. Jeżeli zaś szczęśliwi są ci, którzy mają wszystkiego w miarę, oznacza to, że mędrzy są szczęśliwi. Mędrzec bowiem posiada mądrość, czyli umiar duszy, jej równowagę. Dusza obdarzona mądrością nie tylko nie przekracza swoich granic, oddając się czynom niezgodnym z wartościami, ale też, nie jest zamknięta w lęku, smutku chciwości etc. Dusza pogłębiająca mądrość zwraca się do Boga. Mędrce jest ten, kto poznał Boga<sup>7</sup>. Jak widać wyraźnie, pomimo wpływów hellenistycznych, które widzą w mądrości głównie źródło szczęścia, to szczęście nie ma tu charakteru jedynie podporządkowanemu dobremu samopoczuciu i samorealizacji. Celem jest poznanie i życie według zasad boskich. Wciąż zatem znaczenie ma element teoretyczny, chociaż jest on marginalizowany na rzecz *praxis*.

Tomasz z Akwinu twierdził, że mądrym jest ten, kto porządkuje według trafnie rozpoznanych zasad. Wyróżnia trzy stopnie mądrości: mądrość naturalną (wynikająca z rozważań filozoficznych teoretycznych i praktycznych), mądrość zaczerpniętą z objawienia i opisaną w teologii (kieruje ludzkim działaniem ku Bogu jako celowi stworzeń) i mądrość jako dar Ducha Świętego uzdalniający do przepojonego miłością odczuwania opatrności (obecności Boga w świecie). Podobnie jak u Arystotelesa, Tomasz traktował mądrość jako jedną z cnót. Różnica polega jednak na tym, że Tomasz mówi o mądrości jako cnotcie teoretycznej i praktycznej zarazem. U Arystotelesa natomiast mądrość jest cnotą dianoetyczną, czyli związaną z teorią. Nie sposób jednak nie zauważyć, że *theoria* u Arystotelesa ze względu na swoją uprzywilejowaną pozycję decyduje o sprawach związanych z *praxis*.

Czasy nowożytne zatracają łączność występującą między *praxis* a mądrością rozumianą jako *sophia*. Jaskrawym przykładem jest filozofia Kartezjusza, który rozpoczyna swoją *Rozprawę o metodzie* stwierdzeniem, że „rozsądek jest to rzecz ze wszystkich na świecie najlepiej rozdzielona (...) zdolność dobrego sądzenia i rozróżniania prawdy od fałszu, co nazywamy właśnie rozsądkiem lub rozumem, jest z natury równa u wszystkich ludzi”<sup>8</sup>. Pojęcie rozsądku u Kartezjusza wiąże się z rozpoznaniem prawdy i w żaden sposób nie odnosi się do zagadnień praktycznych. Mądrość jest utożsamiona z rozsądkiem, czyli władzą poznawczą

<sup>6</sup> Św. Augustyn, *Dialogi filozoficzne*, tłum. A. Świderkówna, Warszawa 1953, s. 39.

<sup>7</sup> Por. *ibidem*, s. 40-41.

<sup>8</sup> R. Descartes, *Rozprawa o metodzie właściwego kierowania rozumem i poszukiwania prawdy w naukach*, Warszawa 1980, s. 29.

rozdzielającą prawdę od fałszu. Praktyczny aspekt mądrości jest w tej koncepcji oddzielony od teoretycznego. W czasach nowożytnych wiedza odnajduje swoje uzasadnienie w działaniu zmieniającym rzeczywistość, czyli bliższe jest greckiemu *techné* niż *phronesis*. Pojęcia rozsądku i roztropności zaczęły się rozchodzić. Roztropność pod wpływem myśli chrześcijańskiej nabrała charakteru etycznego. Natomiast sama mądrość w filozofii staje się synonimem wiedzy.

Erozja pojęcia mądrości najbardziej wyraźna jest u Kanta. W *Uzasadnieniu metafizyki moralności* autor kładzie akcent na to, że rozsądek dotyczy rozróżniania tego, co jest dobre i złe. W równej, albo większej mierze rozsądek bliższy jest ludziom niezajmującym się filozofią. „Nie potrzeba żadnej nauki i filozofii, żeby wiedzieć co należy czynić, aby być uczciwym i dobrym, a nawet mądrym i cnotliwym”<sup>9</sup>. Dalej filozof z Królewca stwierdza, że mądrość polega bardziej na sposobie postępowania niż na wiedzy. Mądrość jest mianowicie takim działaniem, które zapewnia szczęście osobie, która właściwie postępuje. Wyraz mądrość (*Klugheit*) Kant rozumie na dwa sposoby: jako mądrość życiową i mądrość osobistą. Mądrość życiowa polega na umiejętności wpływania na innych ludzi, tak żeby móc użyć ich do swoich celów. Mądrość osobista jest umiejętnością „łączenia wszystkich własnych celów dla własnej trwałej korzyści”<sup>10</sup>. Mądrość życiowa jest utożsamiona z rozsądkiem i przebiegłością, natomiast dopiero uzupełniona mądrością osobistą stanowi mądrość właściwą. Mądrość jest umiejętnością osiągnięcia szczęścia. W tym miejscu następuje rozejście się dróg mądrości i filozofii. Filozofia w żaden sposób nie jest środkiem do osiągnięcia szczęścia. Sam Kant lojalnie o tym mówi, wspominając o niemożliwości stworzenia imperatywu szczęścia. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że nastąpił w tym miejscu rozłam w koncepcji Kanta. Jedno ze sformułowań kantowskiego imperatywu kategorycznego powiada, że należy traktować innego, jakby był celem samym, a nie środkiem do celu. Trzeba jednak przyznać, że ponieważ mądrość Kant umieszcza poza zagadnieniami praktycznego rozumu, w rzeczywistości nie można tutaj wykazać niespójności myśli. Mądrość u Kanta ma wymiar wyłącznie eudajmoniczny, nakierowany na osobiste szczęście. Pojęcie mądrości jest już bardzo dalekie od pojęcia, jakim posługiwali się Platon czy Arystoteles, dla których mądre postępowanie tworzyło się w działaniu dla innych.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że erozja pojęcia mądrości w czasach nowożytnych i Oświeceniem wiąże się z rozdzieleniem bytu od wartości. Wraz z rozpowszechnieniem się myśli oświeceniowej mądrość pozostała synonimem posiadania wiedzy i umiejętności, które mogły być wykorzystywane przez jednostkę do swoich celów. Pod wpływem myśli pozytywistycznej pojęcie

<sup>9</sup> I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 1985, s. 26.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 43.

mądrości niemal całkowicie znikło z obszaru zainteresowań filozoficznych. O ile dla Arystotelesa poznanie zasad stanowiło wartość samą w sobie, o tyle w czasach Newtona poznanie zasad rządzących rzeczywistością dawało przede wszystkim władzę nad rzeczywistością, a w rezultacie najwyższą wartością stała się możliwość dostosowywania rzeczywistości do własnych celów. Starożytni wsłuchiwali się w zasady rządzące światem, aby dostosować swoje działania do tych zasad, gdyż uważali je za dobre. Człowiek Oświecenia poznawał zasady po to, by móc je wykorzystać do zmiany rzeczywistości. O ile człowiek arystotelesowski stawał się w pewnym sensie narzędziem zasad, gdyż one same w sobie uznawane były za dobre, człowiek Oświecenia używał zasad, by porządkować sobie rzeczywistość. Człowiek arystotelesowski odkrywa wartość bytu, człowiek Oświecenia używa bytu kierowany wyłącznie użytecznością.

Dzisiejsze pojęcie mądrości pozostało w spadku po oświeceniowej wizji relacji człowieka do świata. Fryderyk Nietzsche, przeczuwając zbliżający się nihilizm, który był konsekwencją oddzielenia bytu i wartości, stworzył swój specyficzny projekt filozoficzny. Wedle Nietzschego kultura współczesna trawiona jest przez chorobę nihilizmu.<sup>11</sup> Jak sam przyznawał jego koncepcja miała być swego rodzaju terapią, która umożliwiłaby wyleczenie kultury. Filozofia Nietzschego w swojej warstwie krytycznej jest badaniem przyczyn nihilizmu, natomiast warstwa pozytywna koncepcji jest terapią kultury<sup>12</sup>. Być może celem pozytywnej warstwy wizji Nietzschego mogła też być osobista przemiana samego autora *Tako rzecze Zaratustra* (przypomnijmy, że dzieło ma podtytuł *książka dla wszystkich i dla nikogo*). Nie będziemy tutaj dokładnie relacjonować warstwy pozytywnej filozofii Nietzschego. Pozostaniemy przy stwierdzeniu, że kluczowym momentem przemiany absolutnego nihilisty w osobę, która sama tworzy wartości jest *koncepcja wiecznego powrotu tego samego*. Koncepcja wiecznego powrotu zakłada, że czas ma charakter kolisty. Wszelkie wydarzenia powtarzają się niezliczoną liczbę razy. Sam Nietzsche uważa, że taka wizja czasu jest wynikiem wyciągnięcia ostatecznych wniosków z myślenia naukowego. Jak sam powiada, „jest to najbardziej naukowa ze wszystkich możliwych hipotez”<sup>13</sup>. W takiej koncepcji czasu człowiek staje się niewolnikiem obojętnych lub niechcianych chwil. Nietzsche uważa, że przyjęcie takiej wizji jest absolutnym nihilizmem. Jest to puste powtarzanie wszystkiego poza dobrem i złem. Aby uniknąć nihilistycznych konsekwencji podobnej wizji świata, konieczne jest zastosowanie remedium w postaci zasady *amor fati*, czyli miłości własnego losu. Tylko zaakceptowanie i pokochanie każdej podjętej decyzji umożliwia wprowadzenie specyficznego imperatywu

<sup>11</sup> F. Nietzsche, *Wola mocy*, Warszawa 1910, s. 10-11.

<sup>12</sup> Rozdzielenie na warstwę krytyczną i pozytywną filozofii Nietzschego zob. J. Żelazna, *Niewinny świat wiecznego stawania się*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Filozofia VII, z. 143, Toruń 1983.

<sup>13</sup> F. Nietzsche, *op cit.*, s. 22.

Nietzscheańskiego: afirmacja wszystkich działań, zdarzeń i decyzji wprowadza w obiektywną i pustą aksjologicznie wizję czasu podmiot aksjologiczny. Istotne jest w tym miejscu dołączenie przez Nietzschego w ten sposób do koncepcji odwartościowanego bytu elementu subiektywności i możliwości tworzenia wartości.

Powyżej opisaną drogę duchową przebywa Zaratustra – postać na poły literacka, na poły mitologiczna. Zaratustra jest w dziele Nietzschego swego rodzaju wzorcem mędrca, który po długim pobycie w górach wraca, by dzielić się nagromadzoną mądrością z innymi. Podobnie jak w przypadku Platońskiego mędrca, który po poznaniu idei Jedna-Dobra powraca do jaskini, by nauczać. Zaratustra, schodząc z miejsca odosobnienia do ludzi musi uczyć innych, nawet jeżeli jego nauki nie są dobrze przyjmowane przez otoczenie. W podobnej sytuacji jest mędrzec Platoński, z którego śmieją się mieszkańcy jaskini. Wydaje się znamienne, że powrót Nietzschego do koncepcji mądrości mającej swoje źródła w starożytności wiąże się z jednoczesną próbą zaszczerpienia wartości w swojej wizji pozbawionego aksjologicznych podstaw bytu.

### Współczesne, potoczne rozumienie pojęcia mądrości

To pobieżne przedstawienie przygód, na jakie napotkała idea mądrości w historii filozofii stanowi bardzo interesujące tło do współczesnego potocznego rozumienia pojęcia mądrości. Uważa się obecnie, że mądrość jest wiedzą i cnotą zarazem. Mędrce jest ten, kto rozumie wszystko, co ludzkie, chociaż wszystkiego sam nie przeżył. Mądrość jest potocznie rozumiana jako „równowaga osobowości”<sup>14</sup>. Powyższa definicja nawiązuje do psychologicznych umiejętności radzenia sobie ze sobą i innymi. Można powiedzieć, iż tak rozumiana mądrość jest aspektem inteligencji emocjonalnej. W innym znaczeniu mądrość traktuje się jako pewną postać stosunku do wiedzy łączącą kontemplatywny namysł z nastawieniem praktycznym. Namysł człowieka mądrego nie polega na rozpatrywaniu każdej poszczególnej sytuacji, lecz na odnoszeniu się do spraw najbardziej podstawowych. Działanie podporządkowane jest kierowaniu się przede wszystkim ku zasadom podstawowym i ze względu na najwyższe wartości. Rozpoznanie tego, co najważniejsze, ma znaczenie dla stworzenia wizji dobrego życia, która będzie uwzględniała charakter osoby i okoliczności, a także ocenę sytuacji, w której przychodzi podejmować decyzje. Ponieważ charaktery oraz sytuacje bywają różne, nie można łatwo zastosować ogólnych zasad postępowania<sup>15</sup>. Mądrość jest zatem rozumiana jako umiejętność istotowej oceny rzeczywistości, rozpoznania tego, co najważniejsze i postępowania uwzględniającego to, co rozpoznano.

<sup>14</sup> *Słownik filozofii*, red. J. Diedier, Katowice 1993.

<sup>15</sup> Por. *Encyklopedia filozofii (The Oxford Companion to Philosophy)*, red. J. Woleński, Poznań 1999.



Znakomitym źródłem informacji na temat rozumienia pojęcia mądrości współcześnie jest największa encyklopedia tworzona przez jej użytkowników. Wikipedia definiuje pojęcie mądrości w znaczeniu węższym oraz głębszym. W znaczeniu węższym, mądrość uznaje się za „umiejętność podejmowania uzasadnionych decyzji, które w dłuższej perspektywie przynoszą pozytywne rezultaty. (...) mądrość, to umiejętność praktycznego wykorzystywania posiadanej wiedzy i umiejętności”<sup>16</sup>. W znaczeniu głębszym mądrość rozumiana jest jako „(...) zdolność do działania nacechowanego głębokim zaangażowaniem emocjonalnym, zwiększającego w długiej perspektywie czasowej nie tylko dobro własne, ale też dobro ogólne”<sup>17</sup>. Dalej autorzy Wikipedii wymieniają szereg koniecznych predyspozycji, które uzupełniają wiedzę niezbędną do posiadania mądrości: „umiejętność oceniania spraw z jak najszerzej i najbardziej obiektywnej perspektywy, umiejętność panowania nad własnymi emocjami i popędami, posiadanie sprawnego mechanizmu podejmowania decyzji i in”<sup>18</sup>. Gdy spojrzymy na powyższe definicje w kontekście najważniejszych przemian historycznych rozumienia pojęcia mądrości w filozofii zauważymy, że definicja węższa pokrywa się w kluczowych momentach z Kantowskim pojęciem mądrości życiowej (w odróżnieniu od mądrości osobistej), którą można określić jako spryt. Definicja węższa jest niezależna od aspektu aksjologicznego. Mądrość rozumiana jest jako sposób działania, którego uzasadnieniem jest albo korzyść osobista, albo praktyczna użyteczność działań. Trzeba tutaj jednak zaznaczyć, że uzasadnieniem określonego sposobu działania może być wartość wykraczająca poza korzyść osobistą. Nie jest jednak wartość wyższa koniecznym elementem definicji węższej.

Definicja głębsza zawiera aspekt aksjologiczny. Jest nim zdolność działania przynoszącego pożytek sobie i ogółowi. Działanie to wymaga jednoczesnego zaangażowania emocjonalnego, które można rozumieć jako determinację w działaniu. Głębsza definicja mądrości w zasadzie zawiera się w Kantowskiej definicji mądrości osobistej. Jediną różnicą jest w ujęciu Kanta brak odniesienia do dobra ogółu. Wymienione przez autorów Wikipedii predyspozycje osoby mądrej zamykają się w ramach psychologicznych cech osoby stabilnej emocjonalnie, działającej racjonalnie i obiektywnie. Ten sam komentarz można poczynić na marginesie definicji mądrości przytaczanej w *Słowniku filozofii* J. Didier.

### Podsumowanie

Pojęcie mądrości przez 2500 lat zmieniało wielokrotnie swoje znaczenie. Niniejszy artykuł zdał relację jedynie z najważniejszych zdaniem autora

<sup>16</sup> pl.wikipedia.org/mądrość [2010.11.16].

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

przemian tego pojęcia niezbędnych do zrozumienia współczesnego, potocznego rozumienia mądrości. Pojęcie mądrości u zarania dziejów filozofii było jednym z centralnych pojęć charakteryzujących cel dociekań filozoficznych. Wraz z czasem nie tylko zmieniało się samo pojęcie mądrości, a wraz z nim sam sposób filozofowania, ale też samo pojęcie mądrości przesunęło się na margines głównego nurtu dociekań w czasach nowożytnych. Znamienne jest to, że współwystępowało to przesunięcie z rozdzieleniem bytu i wartości. Jest to o tyle interesujące zdarzenie w historii myśli, że zarówno pojęcie mądrości i pojęcie bytu w tradycyjnej filozofii były nierozzerwalnie związane wzajemnie z pojęciem wartości. Poznanie metafizycznych zasad było jednocześnie poznaniem dobra, które miało praktyczny wymiar w działalności mędrca. Pozbycie się przez nowożytną metafizykę z pojęcia bytu idei wartości wiązało się również ze zmarginalizowaniem bądź znacznym zniekształceniem pojęcia mądrości. Wszystko wskazuje na to, że w świecie potocznych przekonań wciąż pozostajemy pod wpływem nowożytnych wizji świata, które zdecydowanie pojęcie mądrości marginalizują, zawężając znaczenie tego pojęcia jedynie do predyspozycji bądź umiejętności.

#### The Common Idea of Wisdom in the Historical-Philosophical Context (Abstract)

The article presents historical key transformations of the idea of wisdom throughout the history of philosophy. The author has noticed that there is a relationship between the separation of being and value in the history of idea and the concept of wisdom marginalization in philosophy. The effect of the separation of being and value in metaphysics is separating value from the concept of wisdom. The last part of the article concerns the contemporary colloquial meaning of the concept of wisdom in the context of the historical-philosophical transformations of the idea of wisdom.

#### Streszczenie

Artykuł prezentuje kluczowe przemiany historyczne pojęcia mądrości poprzez historię filozofii. Autor dostrzegł, że istnieje zależność pomiędzy rozdzieleniem bytu i wartości w historii idei oraz marginalizowaniem pojęcia mądrości w filozofii. Skutkiem rozdzielania bytu i wartości w metafizyce jest oddzielenie wartości od pojęcia mądrości. W ostatniej części artykułu rozważane jest współczesne potoczne rozumienie pojęcia mądrości w kontekście historyczno-filozoficznych przemian pojęcia mądrości.